

Protokół
ze wspólnego posiedzenia stałych Komisji Rady Miejskiej w sprawie zagospodarowania
zamku w Nidzicy
w dniu 17 grudnia 2012 roku

Organizatorem spotkania był Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Kierzkowski. Na spotkanie zaproszeni zostali: radni Rady Miejskiej, Pan Paweł Bukowski Dyrektor NOK, Pan Janusz Kwiatek Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Pani Beata Nasiadka Z-ca Burmistrza Nidzicy, Pani Elżbieta Płoska Sekretarz Miasta.

Pan Przewodniczący zaproponował następujący porządek spotkania:

1. Zagospodarowanie zamku w Nidzicy.
2. Omówienie wniosku o nadanie nazwy ścieżce rowerowej Nibork Drugi-Łyna.

Ad. 1

Pan Przewodniczący poinformował, że dzisiejsze spotkanie podyktowane jest koniecznością ustalenia działań jakie mają być podjęte co do dzierżawionych pomieszczeń na zamku. Umowa z dotychczasowym najemcą jest w okresie wypowiedzenia. Należy dokonać analizy propozycji rozwiązań, które zostaną przedstawione Panu Burmistrzowi. Poprosił o ustosunkowanie się do tego i zgłaszanie pomysłów.

Radny Adam Grudkowski przedstawił wniosek Komisji Rozwoju Gospodarczego Rolnictwa Budownictwa Mieszkalnictwa i Ochrony Środowiska o rozpropagowanie informacji o następującej treści:

„Gmina Nidzica zainteresowana jest pozyskaniem inwestora do zagospodarowania zamku w Nidzicy oraz jeziorka miejskiego i terenów przyległych do niego.”

Dodał, że Komisja nie sugeruje czy to ma być sprzedaż czy dzierżawa. Jeżeli zgłosi się ewentualny inwestor to dopiero wtedy Pan Burmistrz będzie z nim rozmawiał nad rozwiązaniami.

Radny Józef Kotwicki stwierdził, że kolejność działań nie jest odpowiednia. Pan Burmistrz jako właściciel obiektu powinien zebrać odpowiednie informacje i przedstawić Radzie ewentualne pomysły. Radni nie mają podstawowych informacji o metrażu, kto ile płaci, komu się to opłaca. Zasugerował, żeby najpierw wypowiedział się administrator zamku.

Pan Przewodniczący powiedział, że każdy otrzymał zestawienie dochodów i kosztów utrzymania Zamku.

Radny Jarosław Płatek powiedział, że z danych wynika iż dokładamy około 600 tys. do funkcjonowania zamku w tej formule jaka jest obecnie. Jeżeli założymy, że instytucje kulturalne pozostają na zamku to szukamy rozwiązań dla tej części pomieszczeń, które są dzierżawione, jeżeli nie to musimy szukać rozwiązań dla całości. Komisja proponowała również teren jeziorka miejskiego do zagospodarowania ponieważ dla potencjalnego dzierżawcy sam zamek może nie wystarczyć. Dodał, że wszyscy wiedzą iż miejsc hotelowych na zamku nie jest dużo. Radny sugeruje, żeby skupić się na dzierżawie tych pomieszczeń a nie na sprzedaży. Zapytał czy zamek jest dobrze zarządzany czy źle. Czy jest potrzeba

sprzedaży zamku. Nie należy sugerować się zapisami w lokalnej prasie. Należy zastanowić się nad tym zrobić, żeby funkcjonował lepiej.

Pani Burmistrz wyjaśniła, że umowa z dotychczasowym dzierżawcą jest w okresie wypowiedzenia do października 2013 r. Rozmawiamy teraz żeby podjąć pewne działania wcześniej. Nie możemy odnosić się tylko do sprzedaży zamku, bo rozwiązania mogą być różne. Jeżeli weźmiemy pod uwagę wydzierżawienie całego obiektu to musimy zapewnić instytucjom kulturalnym inne pomieszczenia. Ogólnie chodzi o zagospodarowanie zamku.

Przewodniczący Rady uzupełnił, że wszystko jest uwarunkowane od potencjalnego inwestora i jego planów i pomysłów na zagospodarowanie. Czas pokaże czy zgłosi się ktoś z własnymi propozycjami.

Radny Paweł Adamski zapytał jak postąpimy w przypadku inwestora, który będzie chciał zająć cały zamek. Czy odmówimy mu, bo znajduje się tam Nidzicki Ośrodek Kultury i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna.

Pani Burmistrz tłumaczyła, że wszystko jest do rozważenia i nie zamykamy możliwości różnych rozwiązań.

Radny Jan Denis stwierdził, że nie trzymamy się realiów. Sytuacja gospodarcza nie jest najlepsza. Zdaniem radnego należy jak najszybciej ogłosić przetarg na pomieszczenia zajmowane przez p. Frańczak. W chwili obecnej obrót w zakresie usług gastronomicznych jest niewielki. Dodał, że włączanie jeziora miejskiego nie jest najlepszym pomysłem, gdyż nie stanowi atrakcji turystycznej. Co możemy zaoferować turystom, którzy w głównej mierze odwiedzają Nidzicę przejazdowo.

Radny Alfred Potapiuk powiedział, że stoi na stanowisku, iż to Burmistrz jako właściciel powinien przedstawić Radzie gotowe rozwiązania. Przyszły dzierżawca może żądać od nas określonych ulg z tytułu dzierżawy. O sprzedaży zamku może zdecydować społeczeństwo. Radny zdecydowanie jest przeciwko sprzedaży i uważa, że trzeba ponownie rozmawiać z obecnym dzierżawcą, przychylić się do jego warunków. Zamki w Rynie czy Lidzbarku Warmińskim, na których się wzorujemy nie są dostępne w chwili obecnej dla ogółu mieszkańców.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że w obecności kamer i prasy radni zajmują inne stanowiska niż w trakcie rozmów prywatnych. W chwili obecnej nikt nie postawił konkretnego wniosku.

Radny Witold Czajkowski powiedział, że nikt nie sugeruje sprzedaży zamku. Należy najpierw zainteresować potencjalnego inwestora więc słuszny jest wniosek Komisji. Trzeba wiedzieć jaką stawkę mamy zaoferować w przypadku dzierżawy. Państwo Frańczak nie przyjęli nowej stawki.

Pan Paweł Bukowski powiedział, że chciałby znać stanowisko w sprawie zamku ponieważ związany jest pewnymi uzgodnieniami z wydziałem historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Zwrócił uwagę, że temat dzierżawy jest jak najbardziej sensowny. Może należy rozważyć wykorzystanie pomieszczeń pod hotel nie najwyższej klasy ale pod klienta, którego stać na to żeby przyjechać i nocować na zamku np. rodzina, dzieci ze szkółek zielonych. Wszystko jest uzależnione od inwestora. Są instytucje, które mogą współpracować z

inwestorem np. Bractwo Rycerskie, Nidzicki Ośrodek Kultury i inne. Zamek jest inkubatorem organizacji pozarządowych. Bardzo dużo imprez wspierających odbywa się na zamku. NOK może rozwinąć w większym stopniu część muzealną, jednakże do tego potrzebne są pomieszczenia. Możliwe jest pozyskanie środków ministerialnych ale realizacja w tym zakresie uzależniona jest od zajętego stanowiska w sprawie zagospodarowania zamku. Pan Dyrektor stwierdził, że wykwaterowanie NOK z zamku może być początkiem końca kultury. Jako przykład podał harcerstwo, które utraciło ducha wiodącego po przeniesieniu z pomieszczeń zamkowych. Podsumowując poinformował o bardzo znanej w Polsce galerii „Pod Belką”, która mieści się na zamku.

Pani Grażyna Freitag w odniesieniu do kalkulacji kosztów utrzymania zamku poinformowała, że NOK otrzymuje ponad 1 mln zł dotacji. W porównaniu z tym co było 10 lat wcześniej, gdy do zagospodarowania była kwota 15 tys. zł dotacja jest naprawdę wysoka. Jednakże w chwili obecnej forma imprezy jest na innym poziomie. Koszty podstawowe całego zamku w ubiegłym roku wyniosły 225 tys. zł z czego zwrotu od najemców było 132 tys. zł. Gdziekolwiek będzie funkcjonował NOK to koszty będą generowane. Jeżeli chodzi o ochronę zamku koszt wyniósł około 30 tys. zł, kolejne koszty dotyczą ubezpieczenia, zużycia środków czystości i wyniosły około 10 tys. zł. Dochód z wynajmu sal wynika głównie z organizowanych pokazów.

Radny Robert Stasiukiewicz zasugerował, żeby NOK przejął cały zamek łącznie z kawiarnią.

Pani Grażyna Freitag odpowiedziała, że instytucja kultury jaką jest NOK nie może prowadzić takiej działalności. Poza tym inwestor prywatny zupełnie inaczej rozlicza koszty. Ilość etatów musiałaby być znacznie większa.

Radny Witold Czajkowski powiedział, że jeżeli znajdzie się nowy dzierżawca to zasadnym jest, żeby NOK brał udział w konstruowaniu umowy. Jest to istotne z punktu widzenia współpracy w trakcie działalności naszej jednostki i przedsiębiorcy. Należy robić wszystko, żeby uniknąć konfliktów.

Pan Paweł Bukowski powiedział, że wszystko podlega negocjacjom. Głównym problemem jest wyłączność na catering itp. NOK robi wszystko by zamek uatrakcyjnić. Większość pomieszczeń jest odremontowanych. Planowane jest usunięcie boazerii, która w znacznym stopniu oszpeca pomieszczenia.

Na pytanie pani Barbary Zabiello Wiceprzewodniczącej Rady czy są jakieś pomieszczenia, które można wyremontować i ewentualnie wynająć pan Dyrektor odpowiedział, że są jeszcze strychy. Jednakże chciałby zagospodarować je na pomieszczenia do zajęć albo na potrzeby muzealnictwa. Można przedyskutować również możliwość stworzenia dodatkowego pomieszczenia nad salą widokową.

Przewodniczący Rady podsumował, że musimy szukać rozwiązań żeby obniżyć koszty a nie dodatkowo je generować, do czego sprowadza dotychczasowa rozmowa.

Radny Witold Czajkowski wyraził zdanie, że skoro NOK może prowadzić działalność zarobkową i ma doświadczenie w organizowaniu imprez to można iść dalej w tym kierunku. Można prowadzić wynajem sal. Koszty utrzymania nie są tak bardzo duże więc NOK mógłby sam je pokryć bez organizowania dużych imprez. Jeżeli NOK będzie miał wolną rękę to możliwości będą zupełnie inne.

Pani Grażyna Freitag odpowiedziała, że jednostka może tylko partycypować w kosztach jednakże od początku do końca jest to zadanie własne gminy. NOK służy społeczeństwu i świadczy wobec niego usługi, dlatego imprezy są darmowe.

Pan Paweł Bukowski w odniesieniu do wypowiedzi radnego powiedział, że ograniczenie w postaci wyłączności na catering powoduje „związanie rąk” dla NOK-u. Wynajem sali to koszt 1900,00 zł. Czy to kwota duża czy mała to sprawa dyskusyjna. Podstawą jest częste wynajmowanie a nie podnoszenie kwoty. Wcześniej wynajem sal pod wesela był większy. W chwili obecnej częstsze jest wynajmowanie sal na pokazy.

Radny Tadeusz Danielczyk stwierdził, że główny temat odbiega na inne tory. To co jest omawiane to dalsze perspektywy. Na dzień dzisiejszy należy skupić się na przedstawieniu informacji, jak sugeruje Komisja Rozwoju Gospodarczego żeby było o czym rozmawiać. W jakiej formie będziemy zamek wynajmować to dalsze uzgodnienia. Przede wszystkim należy dać ogłoszenie.

Pan Janusz Kwiatek Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej powiedział, że w chwili obecnej nie wyobraża sobie innego miejsca na bibliotekę niż zamek. Księgozbiór liczy ponad 60 tys. woluminów, które należy odpowiednio ustawić, poza tym wymogi biblioteki są jasno określone, muszą być spełnione pewne standardy. Współpraca z NOK jest bardzo dobra. Dzisiaj biblioteka funkcjonuje zupełnie inaczej i na pewno lepiej. Koszty podstawowe to około 50 tys. zł rocznie. Obecnie nie ma możliwości, żeby wybudować pomieszczenia dla biblioteki, jednakże są miejsca gdzie takie budowle powstają. Na zakup książek przeznaczane są środki w kwocie 12 tys. zł, z ministerstwa biblioteka otrzymuje 10 tys. zł. Koszt książek czy zbiorów specjalnych jest wysoki.

Radny Jarosław Płatek zapytał Dyrektora NOK czy widzi inne możliwości rozwiązania dla pomieszczeń zamkowych po państwie Frańczak. Czy powinniśmy ten sam produkt odnowić i sprzedać.

Pan Paweł Bukowski odpowiedział, że jeżeli chodzi o pomieszczenia hotelu to przekształcenie ich na coś innego wygeneruje bardzo duże koszty. Kawiarnia była kiedyś najbardziej uczęszczanym miejscem. Dodał, że nie wie w czym jest problem. Drugą kwestią jest promocja, na której najbardziej zależy restauratorom i właścicielom hoteli. Wszystko zależy od dzierżawcy czy będzie chciał salę konferencyjną, którą ewentualnie można wykorzystać na salę muzealną.

Radny Jarosław Płatek powiedział, że ważne jest aby mieć pewne alternatywy na wypadek, gdy nie znajdzie się inwestor. Pomieszczenia o których jest rozmowa nie mogą być niewykorzystane. Według radnego pomysły przedstawione przez Dyrektora są dobre.

Radny Józef Kotwicki stwierdził, że nie mówi się nic o promocji. To co robi NOK, to również promocja państwa Frańczak czyli hotelu i kawiarni. Problem leży trochę po stronie dzierżawcy, który nie potrafił wykorzystać takiego miejsca. Kosztów promocji nie liczymy a Nidzica jest bardzo znana w całej Polsce.

Radny Wiesław Halicki powiedział, że należy pamiętać, iż państwo Frańczak ponieśli pewne koszty żeby doprowadzić te pomieszczenia do użytkowania.

Dyrektor NOK zwrócił uwagę, że nasz zamek jest w dobrym stanie a remont dachu był najważniejszą inwestycją. Dodał, że niewątpliwie jest to zasługa Gminy. Zamek jest obiektem, który ma swoje lata i będzie wymagał wykonywania różnych remontów.

Radny Jan Denis powiedział, że podtrzymuje swoje zdanie, iż powinniśmy określić specyfikację i ogłosić przetarg. Nie należy długo czekać.

Pani Beata Nasiadka powiedziała, że jednym z wymagań ogłoszenia przetargu jest podjęcie odpowiedniej uchwały Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady podsumowując rozmowę powiedział, że nie należy zamykać tematu na jednym spotkaniu. Należy przeanalizować wnioski jakie padły w trakcie spotkania i przedstawić je Panu Burmistrzowi.

Ad. 2

W drugiej części spotkania Przewodniczący Rady przypomniał sprawę wniosku jaki wpłynął do urzędu w sprawie nadania nazwy im. Ludwika Ekierta ścieżce rowerowej Nibork Drugi – Łyna. Projekt uchwały w powyższej sprawie został zdjęty z porządku obrad sesji w związku z innymi rozwiązaniami jakie składali radni. Jedną z propozycji było uczczenie pamięci poprzez umieszczenie tablicy na zamku w Nidzicy. Przewodniczący poprosił radnych o ustosunkowanie się do tej sprawy.

Radny Alfred Potapiuk stwierdził, że ścieżka wybudowana została w okresie pełnienia przez Pana Ludwika Ekierta funkcji Starosty. Było to jedno z wykonywanych zadań. Według radnego uczczenie jego pamięci jako artysty poprzez tablicę upamiętniającą i umieszczenie jej na zamku jest jak najbardziej stosowne.

Przewodniczący Rady powiedział, że pod wątpliwość poddaje się kompetencję Rady w zakresie nadawania nazwy ścieżce rowerowej, ponieważ zgodnie z przyjętą uchwałą Nr XX/311/2012 Rada Miejska nadaje nazwę ulicom, placom, parkom położonym na terenie miasta Nidzica.

Pani Beata Nasiadka Z-ca Burmistrza dodała, że z przytoczonej uchwały jasno wynika, że do kompetencji Rady należy nadawanie nazw ulicom, placom w obrębie zabudowy. Wobec powyższego ta ścieżka nie kwalifikuje się do nadania nazwy przez Radę. W razie gdyby uchwała została podjęta uchylono by ją na szczeblu nadzorczym.

Radny Jarosław Płatek zapytał czy odbyło się spotkanie z wnioskodawcami w powyższej sprawie, zgodnie z propozycją jaka padła na komisjach.

Przewodniczący Rady powiedział, że skoro padła sugestia, iż jest to niezgodne z obowiązującym prawem, grupa inicjatywna mogła ustosunkować się do propozycji złożonej podczas sesji.

Radny Jarosław Płatek stwierdził, że to Rada zdjęła projekt uchwały i złożyła wniosek alternatywny, więc Rada powinna sprawę dalej kontynuować.

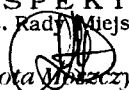
Pani Beata Nasiadka Z-ca Burmistrza powiedziała, że Pan Burmistrz nie zorganizował spotkania z sołtysami, ponieważ propozycja padła ze strony Rady.

Pani Elżbieta Płoska dodała, że podczas rozmów należy poruszyć kwestie formalne czyli finansowanie, musi być konkretny projekt oraz zgoda konserwatora zabytków.

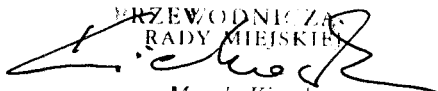
Przewodniczący Rady zaproponował umówienie spotkania, na które zaproszeni będą Przewodniczący komisji, Pan Burmistrz oraz sołtysi, którzy złożą wniosek.

Na tym protokół zakończono.

Protokółował:

INSPEKTOR
ds. Rady Miejskiej

Dorota Miszczyńska

Przewodniczył:

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ

mgr Marek Kierzkowski